

UZASADNIENIE

Sąd Rejonowy dla Łodzi – Śródmieścia w Łodzi z dnia 18 czerwca 2013 roku w sprawie z pozwu T. K. przeciwko Stowarzyszeniu (...) w Ł. o ustalenie i zapłatę oddalił powództwo i zasądził zwrot kosztów zastępstwa procesowego ze Skarbu Państwa radcy prawnego A. G..

Apelację od powyższego wyroku wniósł powód.

Sąd Okręgowy w Łodzi III Wydział Cywilny Odwoławczy wyrokiem z dnia 11 kwietnia 2014 roku sygn. akt III Ca 1476/13 uchylił wyrok i przekazał sprawę Sądowi Rejonowemu w Łodzi celem ponownego rozpoznania oraz rozstrzygnięcia o kosztach postępowania apelacyjnego.

W piśmie procesowym złożonym 17 lutego 2015 roku powód rozszerzył powództwo z tytułu zadośćuczynienia do kwoty 70.000 złotych pozostając nadal przy żądaniu odszkodowania 14.400 złotych.

Sąd Rejonowy dla Łodzi – Śródmieścia w Łodzi postanowieniem z dnia 19 lutego 2015 roku sygn. Akt I C 551/14 stwierdził swą niewłaściwość rzeczową i przekazał sprawę do Sądu Okręgowego w Łodzi.

Rozpoznając ponownie sprawę ustalono co następuje:

Pozwane Stowarzyszenie prowadziła prace remontowe w swoim budynku położonym w Ł. przy ulicy (...). W ramach tego remontu prowadzony był także remont Sali na I piętrze budynku nr (...) (sali baletowej).

Prace remontowe prowadził Z. B. (1) osobiście i przez swojego pracownika S. R.. Przy tych pracach brał udział również powód T. K. wówczas członek pozwanego Stowarzyszenia. Powoda nie łączyła żadna umowa z Z. B. (1).

Natomiast powód bezpośrednio wykonywał polecenia pozwanego tu wydawane przez uprawnione osoby i tak polecenia wydawał mu J. D. ówczesny członek zarządu pozwanego. Sam Prezes Stowarzyszenia (...) przyznawał ten fakt, mówiąc jak zeznał świadek J. L. „K. będzie dla nas pracował”, wcześniej oświadczył też Z. B. (2) „kolega ze Stowarzyszenia, czyli p. K. będzie nam pomagać”.

Powód wykonywał prace porządkowe.

W dniu 8 grudnia 2009 roku powód przyszedł do sali baletowej, gdzie trwał remont, tego dnia miał zmieścić tynk na sali i klatce schodowej. Powód sam zdecydował, że wejdzie na stojące na Sali rusztowanie celem wymiany żarówki.

Na rusztowaniu przebywał ok 10 minut, podczas schodzenia pośliznęła mu się noga, stracił równowagę i spadł z wysokości ok 2 metrów na ostatni szczebel okraciem doznając pęknięcia cewki moczowej.

Rusztowanie było typu (...) z barierkami na kółkach bez blokady, były podłożone deski, nie było stabilne, miało tendencję do odchyłania się na kółkach. Rusztowanie było własnością pozwanego.

Rusztowanie nie było wyposażone w wewnętrzne ciągi komunikacyjne. Powód schodził po zewnętrznej części rusztowania. Pozwany jako inwestor nie dostosował rusztowania do wymagań minimalnych w zakresie BHP użytkowanie takiego urządzenia było niedopuszczalne.

Również powód nie zachował należytej ostrożności schodząc po zewnętrznej części rusztowania.

Nie udowodniono, aby powód podczas wykonywania ww. czynności był pod wpływem alkoholu. Do powoda wezwano pogotowie ratunkowe, został przewieziony do szpitala w Z. na oddział urologiczny.

Stwierdzono, że w wyniku wypadku doznał pęknięcia cewki moczowej.

Od 8 grudnia 2009 roku do 10 grudnia 2009 roku przebywał w w/w Szpitalu, gdzie stwierdzono pęknięcie cewki moczowej, krwawienie i zatrzymanie moczu. Wytworzono przetokę nadłonową i zalecono dalsze leczenie Od 8 marca 2010 roku do 12 marca 2010 roku powód był leczony w Klinice (...) numer 2 w Ł.. Tu stwierdzono zwężenie opuszkowego odcinka cewki moczowej. W dniu 11 marca 2010 roku wykonano uretrotomie optyczną. Od tego czasu był w stałej kontroli urologicznej.

Powód cierpi na bezwiedne wyciekanie moczu, parcia naglące, częste oddawanie moczu.

Doznane pęknięcie cewki moczowej powoduje nawracające zwężenie i nietrzymanie moczu co wymaga kontroli i okresowych zabiegów uretrotomii.

Utrudnia to w znacznym stopniu codzienne życie i funkcjonowanie, a rokowania co do wyleczenia są mało prawdopodobne.

Biegły ocenił wynikiły z urazu uszczerbek na zdrowiu na 30%.

Powyższych ustaleń Sąd dokonał w oparciu o zgromadzony w sprawie materiał dowodowy w postaci dokumentów załączonych do akt:

- dokumentację lekarską k- 7,8,36,37,39, od 54 do 66,
- pismo PIS k – 9,
- pismo k- 10,
- statut stowarzyszenia k 14-17,
- opinie biegłych J. A. k – 21, 212, 250,
- biegłych d.s BHP M. C. k 183 do 188 i 250,
- zeznania powoda k 284, 285,
- wyrok Sądu Rejonowego dla Łodzi – Śródmieścia w Łodzi z 30.IV.2013 sygn. Akt X P 747/11 T. K. p-ko Z. B. (1) o ustalenie za wypadek przy pracy i zadośćuczynienie.

Dowodom z dokumentów Sąd dał wiarę, ponieważ nie budzą one wątpliwości co do okoliczności w nich zawartych.

Co do oceny zeznań świadków i stron Sąd podzielił ocenę dokonaną przez Sąd II instancji, opisane szczegółowo w uzasadnieniu wyroku tegoż sądu.

Sąd Okręgowy zważył co następuje:

Powództwo o zadośćuczynienie jest uzasadnione co do zasady.

Sąd Okręgowy rozpoznawał sprawę po uchyleniu Sądu I Instancji i przekazaniu sprawy do ponownego rozpoznania.

Sąd II Instancji uchylając wyrok poczynił własne ustalenia i wydał zalecenia co do zakresu ponownego rozpoznania sprawy.

Sąd Okręgowy jest związany powyższymi ustaleniami, bowiem ocena prawna jak i wskazania, co do dalszego postępowania wiąza Sąd, któremu sprawa została przekazana.

I tak należy przyjąć, że pozwany zlecił wykonanie pracy trzem osobom w tym powodowi, zatem strony niniejszego procesu łączyła umowa.

Nie została udowodniona okoliczność że powód był nietrzeźwy.

W ocenie Sądu powodowi zlecono wykonywanie drobnych, pomocniczych prac, ich zakres nie był określony, wskazywano je doraźnie.

Nie był określony czas ich trwania, nie było określone wynagrodzenie.

Niewątpliwie polecenia wykonywali uprawnieni przedstawiciele pozwanego lecz nie nadzorowali prac. Praca ta miała charakter odpłatny.

W ocenie sądu jest to umowa o świadczenie usług, do której odpowiednio znajdują zastosowanie przepisy o zleceniu uregulowane w art. 750 k.c.

Opisane wyżej ustalenia dotyczące zakresu umowy nie pozwalają przyjąć, czy strony łączyła umowa o pracę, bowiem brak tu określenia rodzaju pracy, także wymogu pracy, pod kierownictwem pracodawcy, a więc elementów dotyczących stosunku pracy vide art. 22 § 1 k.p. co skutkuje oddaleniem pierwszego żądania pozwu t.j. ustaleniem, że istniał stosunek pracy, zawarty na czas nieokreślony. Tu należy dodać, że Sąd w tym zakresie oddalił powództwo nie zaś jak żądał pozwany nie odrzucił pozwu, ponieważ jest w obrocie prawnym prawomocny wyrok Sądu Rejonowego dla Łodzi - Śródmieścia X Wydział Pracy i Ubezpieczeń Społecznych z 30 kwietnia 2013 roku sygn. akt X P 747/11 oddalający powództwo o ustalenie zdarzenia za wypadek przy pracy i zadośćuczynienie, dotyczące tego samego zdarzenia faktycznego, ale stronami są powód i Z. B. (1), a więc inny pozwany wobec czego nie zachodzi tu powaga rzeczy osądzonej, która skutkowałaby odrzuceniem pozwu w myśl art. 199 § 1 pkt 2 k.p.c.

Po przyjęciu iż strony łączyła umowa Sąd przeprowadził oba wskazane przez Sąd II instancji dowody z opinii biegłych ds. BHP i urologa.

Sąd uznał ustalenia opinii za wiarygodne. Są one jasne, logiczne, wyczerpujące i biegli przekonywująco uzasadnili swoje stanowiska podtrzymując je i uzupełniając w ustnych opiniach na rozprawie.

I tak biegły urolog ocenił zakres obrażeń powoda, ich trwałość, niedogodności życia codziennego i ustalił 30% trwały uszczerbek na zdrowiu. Sąd podziela te ustalenia.

Także biegły ds. BHP szczegółowo uzasadnił swoje stanowisko, co do uchybień pozwanego, jako inwestora, właściciela rusztowania, które jak podał wręcz nie powinno być dopuszczone do użytkowania.

Jednocześnie szczegółowo określił braki pod względem BHP samej konstrukcji rusztowania, które nie spełniało minimalnych wymagań, dla tego typu urządzeń, jak braku instrukcji, braku zabezpieczenia przed poślizgiem, a było na kołach, brak bezpośredniego wewnętrznego przejścia, brak zapewnienia aby montaż i demontaż dokonywały osoby uprawnione.

Także przekonująco wskazuje jednak, że powód także nie zachował ostrożności schodząc po zewnętrznej części rusztowania. Na rozprawie uściślił, że obie strony w równym stopniu przyczyniły się do zaistnienia zdarzenia.

Sąd podzielił te ustalenia są one przekonujące, logiczne zgodne z innymi dowodami i przyjął przyczynienie po połowie, co oznacza, że uwzględnił żądanie zadośćuczynienia określone na 70.000 złotych w połowie i zasądził 35.000 zł z tego tytułu, oddalając powództwo w pozostałej części, a więc co do zadośćuczynienia ponad zasądzoną wysokość oraz co do żądania ustalenia.

Podstawą rozstrzygnięcia jest art. 415 k.c., 445 § 1 k.c. art. 444 § 1 k.c.

Co do oddalenia wniosku o ustalenie Sąd oparł się na art 189 k.p.c. ustalając , co podano wcześniej, że strony nie wiązał stosunek pracy.

O kosztach procesu Sąd orzekł na zasadzie art. 100 k.p.c. rozliczając koszty za wszystkie instancje.

Tak samo przy wyliczaniu zwrotu kosztów zastępstwa procesowego z urzędu.